

# Trump namieszał a Trudeau odkleiła się... brew

12 czerwca 2018

Wystarczyły dwa komentarze zamieszczone na „Twitterze” przez prezydenta Donalda Trumpa, by zburzyć jedność grupy G7 i przekreślić wyniki ostatniego szczytu w Quebecu.[G]

Komentarze Trumpa pojawiły się w internecie, gdy prezydent był w drodze do Singapuru na rozmowy z Koreą Północną, kilka chwil po odczytaniu oficjalnego komunikatu podsumowującego wyniki szczytu. Trump napisał, że wydał dyspozycje swoim urzędnikom, by wycofali poparcie Stanów Zjednoczonych z większości z 28 podjętych postanowień. Zasugerował, że na tym nie koniec, bo teraz USA weźmie pod lupę cła na samochody. Napisał, że Justin Trudeau wygłaszał fałszywe oświadczenia, a Kanada nakłada gigantyczne cła na produkty amerykańskich rolników i przedsiębiorstw. W drugim komentarzu dodał, że to, co mówił kanadyjski premier podczas konferencji prasowej zamykającej szczyt, doprowadziło go do wściekłości. Trump zarzucił Trudeau nieszczerłość i słabość.[G]

Stany Zjednoczone zatwierdziły treść oficjalnego komunikatu wydanego na zakończenie szczytu G7 kilka godzin przed tym, jak prezydent wyleciał do Azji. Nie wiadomo, czy jego komentarze będą miały jakikolwiek wymierny skutek czy tylko dalej będą pogarszać stosunki amerykańsko-kanadyjskie. Wcześniej Trump twierdził, że relacje Stanów Zjednoczonych z Kanadą, Niemcami i Francją układają się wzorowo.[G]

Rzecznik prasowy premiera Trudeau stwierdził, że Kanada skupia się na tym, co udało się osiągnąć podczas spotkania G7. A co osiągnięto? Kanada, Unia Europejska, Niemcy, Japonia, Wielka Brytania i Bank Światowy zainwestują ponad 3,8 miliarda dolarów w edukację kobiet i dziewcząt w sytuacjach kryzysowych i w rejonach konfliktów. Pięć z siedmiu państw grupy zgodziło

się też na wdrożenie planu ochrony oceanów i walki z zanieczyszczeniem tworzywami sztucznymi. Porozumienia nie podpisały Stany Zjednoczone i Japonia. Kanada ponadto zadeklarowała przeznaczenie 162 milionów dolarów na ochronę terenów przybrzeżnych. Dalej poza USA pozostali członkowie G7 podpisali oświadczenie o zwalczaniu zmian klimatycznych. Kolejne porozumienia dotyczyły apelu do Korei Północnej o rozbrojenie oraz do Rosji o zaprzestanie działań destabilizujących i zaangażowania w Syrii.[G]

Jak podaje „Daily Mail” z materiałów wideo wynika, że podczas spotkania przywódców państw G-7 premierowi Kanady osunęła się na oko odklejona sztuczna brew. Zdarzenie wywołało salwy śmiechu komentarzy internetowych. Po „folklorystycznej” wizycie w Indiach to druga już kompromitacja wizerunkowa premiera Kanady. Większość prześmiewców tłumaczy incydent, spoceniem się podczas rozmów z niemiłym prezydentem USA Donaldem Trumpem.[G]

Nie wiadomo co skłoniło kanadyjskiego premiera do przyprawiania sobie sztucznych brwi. Być może chciał wyglądać na mądrzejszego w spotkaniu z Trumpem, bo powszechnie uważa się, że krzaczaste brwi to synonim profesorskiej mądrości. Jednak jak zwykle w przypadku Trudeau wyszła z tego błazenada i groteska.[ZNZ]

<https://www.youtube.com/embed/G46KM4Da3yw>

Uczestnicy szczytu wezwali Rosję do zaniechania działań destrukcyjnych, jednocześnie przywódcy USA i Włoch zadeklarowali, że Rosja powinna jak najszybciej dołączyć do G7/G8, po zrealizowaniu porozumień Mińsk 2. Problem w tym, że sama Rosja dość wstrzemięźliwie podchodzi do możliwości swojego powrotu.[S]

Wiele wskazuje na to, że szczyt G7 zamieni się w „G6 + Trump” i kolejną rundę wzajemnych przepychanek między wiodącymi państwami kapitalistycznymi, co nie dziwi, jednak dla świata

to niedobra wiadomość, bo nieporozumienia wśród największych graczy mogą odbić się na światowej gospodarce.[S]

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak [G], Andrzej Kumor [G], Admin ZNZ [ZNZ], MW [S]

Źródła: [Goniec.net](#) [G] [\[1\]](#) [2], [ZmianyNaZiemi.pl](#) [ZNZ], [Strajk.eu](#) [S]

Kompilacja 4 wiadomości: WolneMedia.net